

Sygn. akt I ACa 670/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Krzysztof Depczyński

Sędziowie SA Anna Cesarz (spr.)

del. SO Jolanta Borkowska

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.**

przeciwko **E. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 23 marca 2016 r. sygn. akt I C 1396/15

1. **oddala apelację;**
2. **nie obciąża pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 670/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. przeciwko E. S. o zapłatę utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 17 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 194/15.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych z których wynika, że w dniu 26 stycznia 2009 r. pomiędzy (...) Bankiem Spółka Akcyjną w G. a M. S. została zawarta umowa kredytu gotówkowego, na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu gotówkowego w wysokości 126.397,84 zł na okres od 26 stycznia 2009 do 26 stycznia 2017 z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne kredytobiorcy. Kredytobiorca został objęty ubezpieczeniem w zakresie opcja 1- zgon, trwała i całkowita niezdolność do pracy oraz czasowa niezdolność do pracy spowodowana leczeniem szpitalnym (...). Kredytobiorca oświadczył, że otrzymał, zapoznał się i akceptuje treść Warunków (...) oraz, że został poinformowany o kosztach wybranego przez siebie ubezpieczenia.

W § 8 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia grupowego na rzecz kredytobiorców – kredyty gotówkowe zostały wymienione dokumenty, które należy złożyć w przypadku zgłoszenia roszczenia o wypłatę świadczenia z tytułu zgonu ubezpieczonego. § 8 ust. 4 pkt. 5 stanowi, że są to także inne dokumenty, których zażąda Zakład (...), niezbędne do ustalenia uprawnionego do świadczenia, zasadności roszczenia o wypłatę i wysokości świadczenia, w szczególności

dotatkowa dokumentacja medyczna. § 9 ust. 5 owu stanowi, że jeżeli ubezpieczony nie złoży żądanych wyjaśnień lub dokumentów, a ma to wpływ na możliwość ustalenia odpowiedzialności Zakładu (...), to Zakład (...) ma prawo odmówić wypłaty świadczenia. Zgodnie z § 11 ust. 1 pkt. 5 owu odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest wyłączona, jeżeli zdarzenie ubezpieczeniowe nastąpiło w wyniku choroby stwierdzonej przez lekarza lub leczonej w okresie 12 miesięcy przed dniem zawarcia umowy kredytu.

Pozwana E. S. była żoną M. S.. Pozwana wyraziła zgodę na zaciągnięcie kredytu przez współmałżonka.

M. S. zmarł 20 czerwca 2009 r. na zawał serca.

Pismem z dnia 6 lipca 2009 r. administrator ubezpieczenia poinformował pozwaną, że w związku ze zgłoszonym roszczeniem z tytułu zgonu ubezpieczonego M. S., do ustalenia zasadności zgłoszonego roszczenia konieczne jest uzupełnienie dokumentacji roszczeniowej o dokumentację medyczną ubezpieczonego oraz podanie nazw i adresów placówek medycznych, w których ubezpieczony był leczony. Pozwana została poinformowana, że niedostarczenie żądanych dokumentów może uniemożliwić lub znacznie utrudnić ustalenie odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę i ustalenie wysokości świadczenia.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2009 r. pozwana została poinformowana, że powinna podać nazwy i adresy placówek medycznych, w których ubezpieczony leczył się kardiologicznie. Ponadto została poinformowana, że do czasu otrzymania w/w dokumentacji medycznej wstrzymano proces rozpatrywania roszczenia.

Pismem z dnia 14 października 2009 r. pozwana została poinformowana, że w związku z brakiem dokumentacji niezbędnej do ustalenia zasadności zgłoszonego roszczenia z tytułu zgonu ubezpieczonego M. S. (brak informacji na temat placówki medycznej, w której ubezpieczony był leczony z powodu przebytego zawału serca w 2008 r.), roszczenie pozwanej zostaje oddalone. Pozwana została poinformowana, że sprawa będzie rozpoznawana na nowo w momencie otrzymania w/w informacji lub dokumentacji dotyczącej leczenia z przebytego zawału serca w 2008 r.

Pismami z dnia 27 grudnia 2010 r. i 18 stycznia 2011 r. pozwana została ponownie poinformowana, że w związku z brakiem dokumentacji niezbędnej do ustalenia zasadności zgłoszonego roszczenia z tytułu zgonu ubezpieczonego M. S. (brak informacji na temat placówki medycznej, w której ubezpieczony był leczony z powodu przebytego zawału serca przed 2008 r.), roszczenie pozwanej zostaje oddalone. Pozwana została poinformowana, że sprawa będzie rozpoznawana na nowo w momencie otrzymania w/w informacji lub dokumentacji dotyczącej leczenia z przebytego zawału serca lub wskazania placówki medycznej, w której było wykonane w maju 2008 r. echo serca.

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, iż spadek po M. S. zmarłym 20 czerwca 2009 r. w Ł. na podstawie ustawy nabyła w całości żona E. S..

Bank (...) SA jest następcą prawnym (...) Banku S.A.

Pismem z dnia 2 lutego 2015 r. Bank (...) S.A. w G. skierował do pozwanej ostateczne wezwanie przed wypowiedzeniem umowy kredytowej.

Pismem z dnia 3 marca 2015 r. Bank (...) S.A. w G. dokonał wypowiedzenia umowy kredytowej z dnia 26 stycznia 2009 r. w związku z niedotrzymaniem warunków udzielenia kredytu, a w szczególności nie spłacaniem rat kredytu i odsetek w ustalonych w umowie terminach. Termin wypowiedzenia upływał z dniem 12 kwietnia 2015 r.

Pismem z dnia 22 kwietnia 2015 r. Bank (...) S.A. w G. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 242.991,10 zł w związku z zadłużeniem z tytułu kredytu z dnia 26 stycznia 2009 r. udzielonego M. S..

W księgach Banku (...) SA z siedzibą w G. E. S. posiada wymagalne zadłużenie – w związku z nabyciem spadku po M. S. – w wysokości 244.342,36 zł z tytułu zaciągniętego kredytu z dnia 26 stycznia 2009 r. Na kwotę wymagalnego zadłużenia składają się: niespłacony kredyt w wysokości 123.639,90 zł, odsetki umowne w kwocie 84.184,99 zł za

okres od dnia 27 maja 2009 r. do dnia 12 kwietnia 2015 r., odsetki karne w kwocie 36.487,47 zł za okres od dnia 26 czerwca 2009 r. do dnia wystawienia niniejszego wyciągu, opłaty 30 zł.

Mąż pozwanej M. S. pracował w salonie gier prowadzonym przez firmę (...). M. S. był hazardzistą, grał m.in. na automatach w miejscu pracy, miał z tego powodu długi. Pozwana przez dwa lata pracowała jako sprzątaczką w tym samym salonie gier, co jej mąż.

Pozwana jest rencistką, pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu, ostatnio w wysokości 1.376,01 zł netto miesięcznie. Jest ponadto osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim.

Jedyny majątek pozwanej stanowi mieszkanie własnościowe przy ul. (...) w Ł..

W dniu 17 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W dniu 1 lipca 2015 r. pozwana wniosła zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i zgłaszając następujące zarzuty: bezczynności powoda, niewykonywania przez powoda warunków umowy kredytowej, braku zainteresowania i weryfikacji postępowania ubezpieczeniowego, sprzeczności ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa powoda do dochodzenia roszczeń i z zasadami współżycia społecznego. Pozwana wniosła o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na zarzuty pozwany wniosł o zasądzenie roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy wskazał, że powód domaga się od pozwanej spłaty należności z tytułu kredytu udzielonego mężowi pozwanej M. S.. Pozwana nie kwestionowała ważności umowy kredytowej, zasadności jej wypowiedzenia oraz wysokości dochodzonego roszczenia. Okolicznością bezsporną jest, że pozwana jest spadkobiercą kredytobiorcy, co zostało potwierdzone postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku. W związku z tym, zobowiązanie z przedmiotowej umowy kredytu przeszło z chwilą otwarcia spadku, w drodze sukcesji uniwersalnej, na pozwaną na podstawie art. 922 § 1 k.c. i art. 925 k.c.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że podnoszona przez pozwaną okoliczność, iż nie miała świadomości zawarcia umowy o kredyt przez spadkodawcę jest prawnie obojętna dla rozstrzygnięcia. Powyższe twierdzenie pozwanej jest ponadto nieprawdziwe. Pozwana wiedziała, że mąż zamierza zaciągnąć kredyt i wyraziła na to pisemną zgodę, która znajduje się na k.121 akt sprawy.

Nieuzasadnione są zarzuty pozwanej związane z umową ubezpieczenia kredytu. Zdaniem Sądu Okręgowego bezzasadny jest przede wszystkim zarzut bezczynności powoda w dochodzeniu roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia kredytu. Na wniosek powoda zostało przeprowadzone postępowanie wyjaśniające, w toku którego ubezpieczyciel podjął decyzję o braku podstaw do wypłaty roszczenia. Wskazać trzeba, że decyzja ta była spowodowana brakiem dokumentacji medycznej i informacji o placówkach medycznych, w których leczył się ubezpieczony mąż pozwanej. Do złożenia dokumentacji i podania potrzebnych informacji wielokrotnie była wzywana pozwana, która jednak tego nie uczyniła. Zasadny jest zatem wniosek, że to bezczynność pozwanej, a nie powoda doprowadziła do odmowy wypłaty świadczenia z tytułu ubezpieczenia kredytu. Oczywiście jest, że to pozwana, a nie powód powinna posiadać informacje dotyczące leczenia M. S. i dokumentację medyczną związaną z tym leczeniem. Zdaniem Sądu Okręgowego słuszne jest stanowisko powoda, że nie miał on podstaw do kwestionowania decyzji ubezpieczyciela. Sąd pierwszej instancji nadto wskazał, że w świetle ogólnych warunków ubezpieczenia kredytu, zakład ubezpieczeń zasadnie żądał od powódki dokumentacji medycznej związanej z leczeniem jej męża, była ona bowiem niezbędna żeby ustalić czy zachodzi odpowiedzialność ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu Okręgowego niesłuszne jest zarzucanie powodowi naruszenia zasad określonych w art. 5 k.c. Udzielanie kredytów stanowi jedną z podstawowych czynności bankowych. Dochodzenie w drodze postępowania sądowego roszczeń z tytułu takich umów stanowi dla Banku jedyną możliwość uzyskania zwrotu świadczenia wobec odmowy jego dobrowolnej spłaty przez kredytobiorcę lub jego spadkobiercę. Nie sposób, zdaniem Sądu pierwszej instancji,

uznać takiej czynności za naruszającą art. 5 k.c. Żądanie zwrotu świadczenia od osoby zobowiązanej, na warunkach określonych przez strony w umowie, nie może być w niniejszym przypadku uznane za nadużycie prawa podmiotowego. Zastosowanie art. 5 k.c. powinno być ograniczone do wyjątkowych przypadków, który w ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie zachodzi. Strona powołująca się na sprzeczność żądania z zasadami współzycia społecznego powinna wskazać jaka konkretnie zasada została naruszona i dlaczego. Tymczasem pełnomocnik pozwanej dopiero w głosie końcowym wskazał, że dochodzenie przedmiotowego roszczenia miałyby być sprzeczne z zasadą słuszności, nie uzasadniając tego poglądu w przekonujący sposób. Zdaniem Sądu Okręgowego, sprzeczność dochodzenia przedmiotowego roszczenia z zasadami współzycia społecznego, na którą powołuje się strona pozwana nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nadto wskazał, że nie zmienia oceny prawnej niniejszej sytuacji okoliczność, że mąż pozwanej grał w gry hazardowe. Pozwana nie udowodniła, że M. S. zaciągnął przedmiotowy kredyt aby mieć środki na grę lub na spłatę długów hazardowych. Nawet jednak gdyby tak było, nie stanowiłoby to przesłanki oddalenia powództwa. Nie ma bowiem żadnych uzasadnionych podstaw, aby okoliczność taka miała działać na niekorzyść powoda i pozbawiać go możliwości dochodzenia zwrotu udzielonego kredytu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. polegające:

a) na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentacji zawierającej korespondencję skierowaną do pozwanej przez ubezpieczyciela (...), z której wynika, iż pozwana wskazała ubezpieczycielowi wszelką dostępną według jej wiedzy dokumentację medyczną i zakłady opieki, w których leczyl się M. S., wobec powyższego nie sposób jej zarzucić beczynności w tym zakresie,

b) dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego wbrew zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie:

- iż z faktu bycia żoną wynika wszelka wiedza na temat życia współmałżonka, w tym leczenia, podczas gdy pozwana, wbrew ocenie Sądu pierwszej instancji (nie musiała posiadać informacji dotyczące leczenia M. S. i dokumentacji medycznej z tym związanej, pozwana nie wiedziała i nie musiała wiedzieć o leczeniu swojego męża, tak jak nie wiedziała, iż mąż był dotknięty nałogiem hazardu, w związku z którym zaciągał liczne zobowiązania kredytowe),
- iż to beczynność pozwanej nie zaś powoda doprowadziła do odmowy wypłaty świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia, podczas gdy pozwana podjęła kroki w celu weryfikacji stanowiska ubezpieczyciela, a z uwagi na brak możliwości prawnych zwróciła się do powoda o podjęcie (działań zmierzających do takiej weryfikacji przez niego jako uposażonego z tytułu umowy ubezpieczenia, czego powód nie uczynił), co przemawia za brakiem współpracy ze strony powoda, co Sąd winien ocenić negatywnie,

2) naruszenie prawa materialnego art. 5 k.c. polegający na jego niezastosowaniu podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, iż powód dochodząc od pozwanej zapłaty nadużył swojego prawa podmiotowego bowiem pozbawił się możliwości uzyskania zaspokożenia z zabezpieczenia umowy, którą była umowa ubezpieczenia, skoro mimo wskazania przez pozwaną po uzyskaniu odmownej decyzji ubezpieczyciela - z którym jest powiązany kapitałowo, nie podjął żadnych czynności celem uzyskania świadczenia; nie zwrócił się do ubezpieczyciela o akta postępowania likwidacyjnego - na co wskazywała pozwana - nie odwołał się od decyzji, nie wystąpił na drogę postępowania sądowego o wypłatę tego świadczenia, a pozwana nie mogła z takim żądaniem wystąpić z uwagi na brak legitymacji procesowej. To stanowi jaskrawe zaniedbanie i pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, w szczególności z zasadą słuszności.

W następstwie powyższych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40).

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem wnioski w tym zakresie ze swej istoty determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacji, bowiem tylko ustalenia faktyczne, będące wynikiem należycie przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny co do twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Apelująca, zarzucając naruszenie przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. przedstawiła własną, subiektywną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W wywiedzionym zarzucie wskazała bowiem, że Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentacji zawierającej korespondencję skierowaną do pozwanej przez ubezpieczyciela (...), z której wynika, iż pozwana wskazała ubezpieczycielowi wszelką dostępną według jej wiedzy dokumentację medyczną i zakłady opieki, w których leczył się M. S., wobec powyższego nie sposób jej zarzucić bezczynności w tym zakresie. Skarżąca nadto wskazała, że to powodowy bank wykazał się bierną postawą, a nie ona, bowiem nie wystąpił z roszczeniem przeciwko ubezpieczycielowi.

Przypomnieć należy, że stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne, wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Należy podkreślić, iż dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część

tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził.

Odnosząc powyższe do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, wskazać należy iż wbrew zarzutom zawartym w apelacji pozwanej, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, zaś wnioski wyprowadzone z teje oceny czyniły ustalenia stanu faktycznego prawidłowymi.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w judykaturze, wedle którego niewątpliwie nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów.

W tym miejscu za Sądem pierwszej instancji podkreślić należy, że pozwana jest jedyną spadkobierczynią kredytobiorcy, który bezspornie zmarł przed spłatą zadłużenia.

W myśl zasady określonej w przepisie art. 922 k.c. z chwilą śmierci spadkodawcy jego prawa i obowiązki majątkowe, w tym także wynikające ze stosunków zobowiązaniowych przechodzą na spadkobierców. Zobowiązanie z tytułu kredytu udzielonego M. S., jako obowiązek o charakterze majątkowym, należy niewątpliwie do długów spadkowych, które zgodnie z treścią § 1 powołanego art. 922 k.c., z chwilą jego śmierci przeszły na jego spadkobierców. Jak wynika z treści postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi E. S. nabyła na podstawie ustawy w całości spadek po M. S..

Na zasadzie sukcesji uniwersalnej pozwana zatem weszła w prawa i obowiązki wynikające także z umowy kredytowej z dnia 26 stycznia 2009 r. zawartej przez M. S. z Bankiem (...) S.A., którego następcą prawnym jest powodowy Bank (...) S.A. w G.. Na zasadzie dziedziczenia pozwana wstąpiła również w prawa i obowiązki wynikające z umowy ubezpieczenia, jest to bowiem umowa o charakterze majątkowym nie wymagająca osobistego spełnienia świadczenia jak np. w przypadku umowy o dzieło czy zlecenia. W takiej sytuacji pozwana mogła osobiście dochodzić roszczeń wynikających z umowy ubezpieczenia kredytu. Zaznaczyć przy tym należy, że ubezpieczyciel nie miał racji twierdząc, że takie prawo pozwanej nie przysługuje. Zresztą pozwana została pouczona o możliwości odwołania się od negatywnej decyzji w zakresie pokrycia przez ubezpieczyciela rat kredytu lub o możliwości skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (k. 64), jednak z powyższego uprawnienia nie skorzystała. Podkreślić również należy, że ubezpieczyciel wymagał od pozwanej złożenia dokumentacji medycznej dotyczącej męża i z nią, a nie z Bankiem, prowadził korespondencję w sprawie jej wniosku i wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia kredytu. Słusznie przy tym podkreślił Sąd Okręgowy, że brak było podstaw aby ubezpieczyciel takie żądanie kierował do powodowego Banku, który taką dokumentacją nie dysponował.

W świetle powyższego wskazać należy zatem, że sam zapis umowy, że świadczenie miało być w pierwszej kolejności wypłacone na rzecz banku, nie oznacza, że spadkobierca zmarłego kredytobiorcy był pozbawiony wszelkich praw i nie mógł domagać się wypłaty świadczenia nawet na rzecz banku. Niewątpliwie bowiem treść warunków ubezpieczenia nie wyklucza takiego roszczenia. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, skoro zdaniem skarżącej Bank nie przejawiał żadnej inicjatywy, to winna ona sama dochodzić żądania aby ubezpieczyciel spełnił świadczenie na rzecz podmiotu trzeciego, tj. Banku. Nawet bowiem przyjęcie pasywnej postawy Banku w zakresie żądania świadczenia nie może prowadzić do wykluczenia tego rodzaju roszczenia po stronie pozwanej. W końcu wskazać należy, że z § 6 pkt 7 umowy kredytu (k. 9 verte) wynikało, że kredytobiorca wyraża zgodę (poprzednikowi prawnemu powodowego Banku) aby w razie zajścia zdarzenia objętego ubezpieczeniem przysługujące mu (tj. kredytobiorcy) świadczenia zostały wypłacone Bankowi na poczet zadłużenia z tytułu umowy kredytu. Bank zatem nie był stroną uposażoną, w tej

sytuacji jedynie kredytobiorca (a w jego miejsce spadkobierczyni) był uprawniony do dochodzenia świadczenia od ubezpieczyciela, a dopiero po ich przyznaniu świadczenia te mogły być wypłacone na rzecz Banku. Powodowy Bank zatem, wbrew zarzutom pozwanej, nie był uprawnionym do dochodzenia świadczenia od ubezpieczyciela, nie została bowiem zawarta umowa cesji wierzytelności z tego tytułu z kredytobiorcą.

W takiej sytuacji brak jest podstaw aby stawiać zarzuty Bankowi w zakresie zaniedbań z jego strony w dochodzeniu świadczenia od ubezpieczyciela, który nie posiadał w tym zakresie żadnej legitymacji. Brak z kolei zaspokojenia zobowiązania stwarza po stronie spadkobiercy obowiązek zaspokojenia długu.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny podziela również argumentację Sądu Okręgowego dotyczącą braku podstaw do zastosowania art. 5 k.c.

Zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i orzecznictwa zastosowanie przepisu art. 5 k.c. może nastąpić w sytuacjach wyjątkowych i wymaga wszechstronnej oceny całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym (por.: wyrok SN z dnia 7.05.2003 r., IV CKN 120/01). Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie (por.: wyrok SN z dnia 22.11.1994 r., II CRN 127/94 oraz wyrok SN z dnia 28.11.1967 r., I PR 415/67).

Podkreślić za Sądem pierwszej instancji należy, że powód prowadzi działalność gospodarczą i profesjonalnie zajmuje się udzielaniem kredytów. Brak spłaty kredytu, powstanie zadłużenia i podjęcie w konsekwencji czynności wypowiedzenia umowy nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego czy społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Przyjęcie takiej tezy pozbawiłoby praktycznie Bank prawa realizowania jego działalności statutowej, w ramach której ciąży na nim nie tylko prawo udzielania kredytów, ale i obowiązek ich egzekwowania.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego, biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną pozwanej, a także subiektywne jej przekonanie o braku podstaw do obciążenia jej obowiązkiem spłaty kredytu.